

Depesze

z okazji IV rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej

DO
TOWARZYSZA WILHELMA PIECKA
PREZYDENTA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI
DEMOKRATYCZNEJ
BERLIN

W dniu 4-ej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, najgorętsze pozdrowienia i gratulacje Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moje własne.

Naród polski, świadom dzielowej wagi przemian, które dokonują się w Niemczech w wyniku powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z całego serca rad jest z każdego osiągnięcia swego zachodniego sąsiada - przyjaciela.

Naród polski popiera zdecydowanie nieugiętą walkę Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz patriotycznych sił w Niemczech Zachodnich o zjednoczenie Niemiec w demokratyczne, pokój milujące, suwerenne państwo. Zwycięstwo w tej walce, która prowadzi do urzeczywistnienia sprawiedliwych i słusnych postulatów narodowych narodu niemieckiego, będzie zarazem zwycięstwem sprawy pokoju w Europie i wielkim wkładem do umocnienia obozu pokoju na całym świecie, którego przewodnią siłą jest wielki Związek Radziecki.

Przesyłam Wam, Towarzyszu Prezydencie, najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia i dalszej owocnej pracy dla dobrobytu i szczęścia narodu niemieckiego, dla dalszego zacieśnienia przyjaznej i twórczej współpracy między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Polską Rzeczpospolitą Ludową.

ALEKSANDER ZAWADZKI
PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

DO
TOWARZYSZA OTTO GROTEWOHLA
PREZESA RADY MINISTRÓW
NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ
BERLIN

Z okazji święta narodowego IV rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze, oraz rządowi i ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej najserdeczniejsze pozdrowienia w imieniu narodu polskiego i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Czteroletni okres dobrosąsiedzkich i wciąż zacieśniających się stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną niezbieżnie świadczy, że naród polski i naród niemiecki pragną i mogą żyć w pokoju i przyjaźni, że nasza szeroka współpraca gospodarcza i kulturalna służy ogólnemu dobru naszych krajów, że polsko-niemiecka granica pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie Łużyckiej odpowiada zarówno najwyższemu interesom naszych obu narodów, jak i interesom pokoju światowego.

Pragnę zapewnić Was, Towarzyszu Premierze, że naród polski w pełni solidaryzuje się i popiera ofiarą walkę Niemców o zniesienie imperialistycznych zakusów wciągnięcia narodu niemieckiego w orbitę nowej katastrofy wojennej. Walka ta stanowi doniosły wkład do ogólnoswiatowej walki o pokój, jaką prowadzi cała postępowo ludzkość pod przewodnictwem Związku Radzieckiego - ości wolności i niepodległości narodów.

Zycząc Niemieckiej Republice Demokratycznej dalszych sukcesów na drodze do zapewnienia dobrobytu i wszechstronnego rozwoju kraju oraz rychłego zwycięstwa w walce o zjednoczenie pokojowych, demokratycznych i suwerennych Niemiec.

BOLESŁAW BIERUT
PREZES RADY MINISTRÓW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Komunikat rządów PRL i NRD

Działając we wzajemnym porozumieniu i dążąc do wszechstronnego pogłębienia, rozwoju i dalszego umocnienia dobrosąsiedzkich i przyjaznych stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną, czego rezultatem jest dokonywana się w interesie obu narodów o-wocna współpraca w dziedzinie politycznej, gospodarczej, naukowej - technicznej i kulturalnej, rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na prośbę rządu polskiego, powzięły zgodne postanowienie przekształcenia misji dyplomatycznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Berlinie i misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Warszawie w ambasady oraz wymiany ambasadorów.

Delegacja młodzieży polskiej wyjechała do NRD

W dniu 6 bm. w godzinach porannych, na zaproszenie Centralnej Rady Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) udała się do NRD 125-osobowa delegacja młodzieży polskiej z sekretarzem Zarządu Głównego ZMP - T. Strzałkowskim na czele. Delegacja młodzieży polskiej wraz z młodzieżą niemiecką weźmie w Frankfurt nad Odrą udział w obchodach 4-ej rocznicy proklamowania NRD.

W skład delegacji młodzieży polskiej wchodzi przewodniczący pracy i nauki, a ponadto zespół baletowy zakładów im. Harmana w Łodzi oraz drużyna piłkarska „Kolejarza” z Poznania.

89 nowych Izb mieszkalnych oddali do użytku budowniczo Milicy

Zgodnie z planem, budowniczo wie osiedla robotniczego w Milicy oddali we wrześniu do użytku dalszy blok mieszkalny, posiadający 89 izb i pomieszczenia na sklep. Komisia przyjmująca budynek stwierdziła, że roboty są wykonane pod względem jakości bardzo dobrze. Wysocka jakość robót jest w dużej mierze zasługą kierownika oddziału - Czesława Dąbrowski.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 239 (1855) A B C

KIELCE, ŚRODA 7 PAŹDZIERNIKA 1953 R.

Zacieśniają się więzy solidarności związkowców polskich z masami pracującymi całego świata

Skład delegacji polskiej na III Światowy Kongres Związków Zawodowych

W dniu 5 bm. odbyło się rozszerzone posiedzenie Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych z udziałem przewodniczących zarządów głównych związków zawodowych i przewodniczących okręgowych rad związków zawodowych.

Na posiedzeniu omówiono stan bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarce narodowej oraz zadania związków zawodowych po ukazaniu się uchwały Prezydium Rządu o zapewnieniu postępu w dziedzinie BHP.

Prezydium CRZZ podjęło uchwałę precyzującą zadania związków zawodowych w dziedzinie dalszego podnoszenia poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Posiedzenie dokonało również oceny działalności społecznych komisji kontroli zaopatrzenia oraz zobowiązało poszczególne organizacje związkowe do przeprowadzenia w terminie do 5 listopada br. wyborów kontrolerów społecznych w tych zakładach, w których nie zostali oni dotychczas wybrani.

Na posiedzeniu omówiono także przebieg kampanii przygotowawczej do III Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Stwierdzono, że kampania ta, która trwa nadal, przyczynia się do umocnienia wśród najszerszych rzesz ludzi pracy w Polsce poczucia solidarności z masami pracującymi całego świata w walce o jedność związkową i pokój. W czele się przygotowały władze związkowe przeprowadzić odprawy aktywne poświęcone III Kongresowi.

W wielu zakładach pracy na terenie całego kraju odbyły się też masowe zebrania załóg robotniczych, w czasie których omówiono cele i zadania Kongresu. Liczne załogi przesyłały serdeczne listy do związkowców zagranicznych. Wiele załóg podjęło też na czesć Kongresu zobowiązania produkcyjne.

Po omówieniu przebiegu kampanii przygotowawczej do Kongresu, Prezydium CRZZ zatwierdziło skład delegacji polskiej na III Światowy Kongres Związków Zawodowych. W skład delegacji, na której czele stoi przewodniczący CRZZ - Wiktor Kłosiewicz, wchodzi 18 delegatów i 4 zastępców.

Ambasador Republiki Hinduskiej w Moskwie przybył do Warszawy

Dnia 6 października przybył do Warszawy Ambasador Republiki Hinduskiej w Moskwie, p. K. P. Szwasankara Menon w celu wzięcia udziału w otwarciu wystawy sztuki hinduskiej w Warszawie.

Ambasadorowi Menonowi towarzyszą sekretarz Ambasady, P. R. Dattaraja Sathe.

Przybyłego ambasadora powitał na lotnisku sekretarz generalny KWZ, ambasador J. K. Wende i dyrektor Protokołu Dyplomatycznego MZS, E. Bartol.

W sprawie normalizacji stosunków między Kościołem a Państwem

Jako kapłan katolicki i Polak zdaję sobie sprawę z niebezpieczeństwa rewizjonizmu niemieckiego. Historia nam mówi najwyraźniej, że z emie nad Odrą i Nysą były od wieków nasze i dlatego powinniśmy dzisiaj - wszyscy uczciwi Polacy zjednoczeni we Froncie Narodowym - jak najusilniej przeciwstawiać się zakusom hakaty niemieckiej, która za cenę krwi ludu polskiego, budującego sobie lepszą przyszłość - dąży do rozpętania nowej pożogi wojennej. A wojna to cierpienie, łzy, rozpacz, głód. Wszyscyśmy w ostatniej wojnie z hitleryzmem ponieśli olbrzymie niepowetowane straty duchowe i materialne. Ja straciłem rodzonnego brata Czesława, którego zamordowali hitlerowcy w 1940 roku w lesie pod Wołowem za to, że był Polakiem i walczył o wolność Ojczyzny. Wierzę, że nie ma nikogo w naszym społeczeństwie, kto by nie widział niebezpieczeństwa jakie grozi namemu narodowi i innym ze strony imperialistów zachodnich. Jako proboszcz parafii w Ostrowcu - ufam, że rozmowy Episkopatu naszego z Rządem Polskiej Ludowej doprowadzą do pełnej normalizacji stosunków pomiędzy Kościołem a Państwem, co jest nieodzowne dla przeciwstawienia się nas wszystkich każdej próbie wrogów godzących w naszą jedność i wiarę w szczęście ludzkości.

Ks. WACŁAW POŚPIESZYŃSKI
Dziekan i Kanonik honorowy
Kapituły Sandomierskiej

Jak wykonują obowiązki wobec Ojczyzny (I)

Powiat konecki

Rok 1951. Powiat konecki jako piąty w kraju i pierwszy w Kielecczyźnie, w dniu 27 października wykonał 90 proc. rocznego planu dostaw zboża i swolniony został z miarek i odsy-pów.

Rok 1952. Powiat Konecki w dniu 27 września jako szósty w kraju, a pierwszy w woj. kieleckim swolniony został z miarek i odsy-pów.

Rok 1953. Powiat konecki pięknie wystarał w kampanii dostaw zboża. Dzieńdziesiąt chłopów, takich jak Stefan Sokolowski z Radostawa, Szczepan Bajczyk, Helena Kucharska z Ostalowa, Andrzej Adach z Konek i inni - w pełni lub z nadwyżką, wypełnili przedterminowo swe obowiązki względem państwa. Już w dniu 15 sierpnia br. chłopci powiatu koneckiego przekroczyli 60 proc. planu rocznego. Plan sierpałowy wykonano w 231 proc.

W powiecie koneckim, we wrześniu dostawy zboża osłabły. Mimo, że większość gmin jak Frydów, Miedziera, Góry Mokre, Ruda Maleniecka, Czernica - przekroczyły już

ifubozacznie na str 2 ed

Święto naszych niemieckich przyjaciół

Naród niemiecki obchodzi dziś święto. Cztery lata temu powstała Niemiecka Republika Demokratyczna - ostoja postępowych, pokojowych i patriotycznych sił narodu niemieckiego. Utworzenie jej, które było możliwe dzięki zdruzgotaniu hitlerizmu przez Związek Radziecki i dzięki pomocy, jakiej udzielił Kraj Rad siłom demokratycznym i pokojowym w Niemczech Zachodnich, było punktem zwrotnym w dziejach Europy.

Niemiecka Republika Demokratyczna jest pierwszym w historii Niemiec państwem, w którym władzę w swe ręce ujął lud pracujący i w którym zlamano podstawy gospodarcze politycznej dyktatury klas wyzyskiwaczy. Tych samych klas, które w imię swych interesów egoistycznych w ciągu długich wieków swego panowania niszyli niewysłowione katusze i cierpienia zarówno własnemu narodowi, jak i narodom, które padły ofiarą ich napadów. NRD jest pierwszym w dziejach państwem niemieckim, które raz na zawsze zerwało z polityką wojny i grabieży, i które przyszłość swą widzi w pokoju i przyjaznej współpracy z innymi narodami.

Niemiecka Republika Demokratyczna jest państwem, które nawiązało do postępowych tradycji narodu niemieckiego, tradycji Tomasza Muentzera, Karola Marksa, Fryderyka Engelsa, Karola Liebknechta i Ernesta Thaelmana. Republika z dumą może powołać się na postępowe tradycje od Goethego, Beethovena, Heinego do Tomasza Manna, i wskazać, że ona jest tradycją tych kontynuatorów.

Po raz pierwszy w dziejach narodu niemieckiego w szkołach między Łabą i Odrą uczy się umiłowania pokoju, szacunku dla osiągnięć materialnych i kulturalnych innych narodów. W takim właśnie państwie podżeganie do wojny jest karane jako przestępstwo. Republika dokonuje olbrzymiej pracy wychowawczej, usuwając pozostałości szowinizmu, nacjonalizmu ze wszystkich dziedzin życia.

Znaczenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej występuje ze szczególną wyrazistością dziś, w dniach nateżenia, gwałtownej awanturycznej hecy rewizjonistycznej, w okresie wzrostu agresywności adenauerowskich neohitlerowców. Adenauer i jego amerykańscy protektorzy dążą do przekształcenia Niemiec w zarzewie nowej wojny, w bazę agresji przeciwko Polsce, Związkowi Radzieckiemu i innym krajom demokratycznym. Pod hasłami odwetu, pod hasłami grabieży m.in., ziem polskich, mobilizują wszystkie faszystowskie i wsteczne siły. Ich nienawiść do Republiki jest tym większa, że przekonał się iż NRD stoi w poprzek ich planom, iż między Łabą i Odrą okrzepło już państwo, które nieposobnie zniszczy. Adenauer ma już za sobą doświadczenie z 17 czerwca, kiedy to zawalili się pieczołowicze przygo-

towany plan „dnia X”, dnia inwazji faszystowskich opryszków na demokratyczny Berlin. Republika jest wielką zapora przeciwko wojnie, jest główną zaporą, zagradzającą drogę neohitleryzmowi, jest zarazem głównym oparciem dla wszystkich postępowych sił w Niemczech.

Jeśli dziś mowy być nie może o powtórzeniu się 1933 r., kiedy to Adolf Hitler ujął władzę w swoje ręce, dzieje się tak dlatego, że istnieje Niemiecka Republika Demokratyczna. Istnieje władza państwowa skierowana przeciwko wrogom pokoju, przeciw wyzyskiwaczom.

Dla nas, narodu polskiego powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej ma szczególne znaczenie. Dziś po raz pierwszy w naszych dziejach patrzymy na zachodnią granicę wiedząc, że za nią nie czyha wróg, ale żyje sąsiad - przyjaciel, z którym łączy nas wspólnota ideologiczna, wspólnota celów walki. Podobnie jak u nas, w NRD kładzie się podwaliny socjalizmu; podobnie jak u nas, jak i w innych krajach demokracji ludowej nieodzownym warunkiem stałego wzrostu dobrobytu ludzi pracy jest pokój, pokojowe budownictwo.

Więzy przyjaźni łączące nas z Republiką są przedłużeniem bogatej tradycji przyjaźni postępowych sił narodu polskiego i niemieckiego. Historia dostarcza wielu przykładów świadczących o uczuciach braterstwa i przyjaźni postępowych sił narodu niemieckiego do narodu polskiego. Republika jest tym państwem, które od początku swego istnienia wniosło wysoko sztandar przyjaźni z innymi narodami, od początku stanęło na stanowisku, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju. I poprzez te granice, która nie dzieli a łączy oba nasze narody coraz bardziej rozszerza się i zacieśnia współpraca gospodarcza i kulturalna.

Zarówno czołowa siła narodu niemieckiego - Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, jak i oficjalni przedstawiciele NRD stwierdzają w sposób zdecydowany, że każdy kto atakuje granicę na Odrze i Nysie jest zarazem wrogiem narodu niemieckiego, wrogiem pokoju i sojusznikiem hitlerowców i magnatów zbrojeniowych z Zagłębia Ruhry i zła Oceanu. W depeszy do towarzysza Bieruta premier rządu NRD, tow. Grotewohl pisał: „Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej ucygni wszystko, by znieważić wznowioną szowinizmą nagonkę Adenauera przeciwko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i granicy pokoju na Odrze i Nysie i by przyczynić się tym samym do utrzymania pokoju w Europie”.

W dniu święta Niemieckiej Republiki Demokratycznej życzymy naszym przyjaciołom dalszych sukcesów w ich sprawiedliwej walce o zjednoczoną, pokojową, demokratyczną Niemcy, które będą ważnym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa narodów w Europie i na całym świecie.

**Pelna i terminowa realizacja obowiązkowych dostaw —
to umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego**

Uroczysty wieczór w Warszawie

ku czci Franciszka Rabelais

W dniu 5 bm w Państwowym Teatrze Kameralnym odbył się uroczysty wieczór poświęcony uczczeniu 400-nej rocznicy śmierci wielkiego francuskiego pisarza i humanisty Franciszka Rabelais, któremu w roku bieżącym — na apel Światowej Rady Pokoju — składa hold cała postępowo ludzkość.

Na uroczystość przybyli członkowie Rządu, przedstawiciele KC PZPR oraz liczni przedstawiciele świata naukowego i artystycznego stolicy.

Za stołem przydialnym, nad którym na tle barw narodowych Francji umieszczono portret Franciszka Rabelais, zasiadli członkowie Komitetu Honorowego Obchodu oraz specjalnie na tę uroczystość przybyli goście zagraniczni: członek Światowej Rady Pokoju, wiceprzewodniczący Hinduskiego Komitetu Obróńców Pokoju uczonego hinduski — prof. Sahib Singh Sokey oraz przedstawiciel Francuskiego Komitetu Obróńców Pokoju uczonego francuski — prof. Henri Weber.

Po zagajeniu wieczoru przez przewodniczącego Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju Józefa Iwaszkiewicza, obszerny referat o życiu i twórczości autora „Gargantua i Pantagruela” na tle epoki Odrodzenia wygłosił profesor UW Mieczysław Brahmner.

Następnie głos zabrał prof. Henri Weber — profesor literatury w Sorbonie, — który wyraził radość ze swego uczestnictwa w wieczorze zorganizowanym w Warszawie, ku czci genialnego, francuskiego pisarza.

Oba referaty przyjęte zostały przez zebranych oklaskami.

W części artystycznej wieczoru fragmenty z dzieła Rabelais recytowali Ryszarda Hanin i Jan Świdorski.

Budowa Fabryki Armatury w Kielcach

W Kielcach powstaje pierwsza w kraju fabryka wysokoprzężnych armatur (części do kotłów) niezbędnych dla przemysłu. Obecnie jeszcze armatury tego typu sprowadzane są z zagranicy.

Budowa tego poważnego obiektu prowadzona jest w oparciu o radziecką dokumentację techniczną i dostawy najnowocześniejszych maszyn z ZSRR. Część kadry technicznej przyszłej fabryki szkoli się już w Kraju Rad.

Nadzwyczajna sesja francuskiego Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ PAP. W dniu 6 października rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego, która potrwa do 12 października, po czym rozpocznie się sesja zwykła.

Zwołanie nadzwyczajnej sesji parlamentarnej nastąpiło — jak wiadomo — pod naciskiem mas pracujących, które strajkowały na znak protestu przeciwko nadzwyczajnym dekretem rządu i przeciw dalszemu pogarszaniu sytuacji materialnej ludzi pracy.

W związku z otwierającą się sesją Zgromadzenia Narodowego Komitet Krajowy Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) wezwał masy pracujące, aby w dniu 6 października zmanifestowały swe żądanie anulowania dekreto-ów nadzwyczajnych, cofnięcia sankcji przeciwko uczestnikom strajków i wydania zarządzeń w sprawie poprawy warunków bytu Komitet Krajowy CGT stwierdził, że walka ta może przybrać różne formy, jak przerwy w pracy, wieczerze i zebrania protestacyjne, wysyłanie delegacji do deputowanych, składanie petycji władzom,

Naruszając obowiązujące porozumienia Stany Zjednoczone bezprawnie preforsowały kandydaturę Turcji do Rady Bezpieczeństwa

Wybory trzech niestających członków Rady

NOWY JORK PAP. W poniedziałek 5 października odbyły się na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ wybory kandydatów na trzy niestające miejsca w Radzie Bezpieczeństwa, które zwołania się 31 grudnia br. z chwilą upływu kadencji Chile, Pakistanu i Grecji.

Już w pierwszym głosowaniu Brazylia uzyskała 56 głosów, a Nowa Zelandia — 48 głosów, otrzymując wymaganą kwalifikowaną większość 2/3 głosów (minimum 40). Wchodzi ona więc do Rady Bezpieczeństwa na miejsce Chile i Pakistanu na okres dwuletni.

W wyborach na trzecie miejsce, zajmowane do końca bieżącego roku przez Grecję, Turcja otrzymała w pierwszej turze 32 głosy, Polska — 18, Filipiny — 17, Czechosłowacja — 2, Ekwador — 2 i Meksyk — 1. Ponieważ żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej kwalifikowanej większości (tj. 40 głosów), zarządzono dalsze głosowanie. W drugiej turze Turcja otrzymała 38 głosów, Polska — 20; w trzeciej — Turcja — 37 głosów, Polska — 22; w czwar-

tej turze — Turcja — 36 głosów, Polska — 23. Wobec tego, że i te tury nie dały żadnemu z kandydatów kwalifikowanej większości, odbyły się dalsze głosowania. Dopiero w ósmej turze udało się

Stanom Zjednoczonym narzucić swą wolę. Organizacji Narodów Zjednoczonych i preforsować absurdalną decyzję, w wyniku której Turcja ma reprezentować w Radzie Bezpieczeństwa NZ obszar Europy wschodniej. W turze tej Turcja uzyskała wymagane minimum 40 głosów. Podczas gdy na kandydaturę Polski padło 19 głosów.

Od korespondentów terenowych

● Rolnicy z gm. Sadowie, pow. opatowski narzekają na pracę miejscowego GOM-u, który dostarcza źle przygotowane do omłotów młocarnie. Skutek tego jest taki, że maszyny mają częste przeestoje, a to — rzecz jasna — wpływa ujemnie na realizację planowego skupu zboża.

T. P.

● Nasz korespondent Henryk Szwed pisze w liście do redakcji:

„Dwupiętrowy magazyn GS w Busku nie jest zmechanizowany. Ponieważ obsługa magazynu jest szczipia (2 osoby), chłopci zmuszeni są nosić worki ze zbożem na drugie piętro na plecach.

Sądzę, że należy pomyśleć o usprawnieniu pracy w tym punkcie skupu.”

I my też tak sądzimy.

● O lekceważącym stosunku PRN w Radomiu do rolników pisze korespondent Szczepan Jakublak:

„Soltys gromady Godów, gm. Kowala otrzymał z PRN zlecenie zwołania zebrania we wtorek na dzień 27. IX. br. na godz. 16-tą. Zebranie miało obsługiwać ktoś z powiatu. Tymczasem rolnicy zeszli się, a prelegent nie przybył. Czy to jest w porządku?”

Na to pytanie odpowie zapewne i chłopom z Godowa i redakcji — PRN w Radomiu.

● Jako jedni z pierwszych dostawili buraki cukrowe do cukrowni w Kazimierzu Wielkiej (pow. Pińczów) rolnicy Józef Schab z Jakubowice, Jan Grzyb z Pierocic, Piotr Drukała z Jakubowice, Jakub Kucybała (Jakubowice), Józef Bartosik

(Jakubowice), Antoni Pasteczko z Działoszyc, Stanisław Bljak z Chmielowa, Stefan Błaszka (Podgaje), Karol Król i Jan Buda z Dziekanowice.

● Na ogół dobrze przebiega realizacja planowego skupu zboża w gminie Ruda Kościelna, pow. Opatów. W gminie tej produkuje w dostawach gromady: Lysowody, Podgrodzie, Stoki Małe, Stoki Stare, Bonia, Ruda Bałtowska. Słabiej natomiast rozwija się kampania skupu na wsiach: Podgórze, Sarńówek, Ruda Kościelna, Magonia, Dębowa Woła. Trzeba, aby KG i GRN zwróciły większą uwagę na realizację planów skupu w tych gromadach.

K. Soja

● O karygodnych wprost zaniedbaniach w dziedzinie obowiązkowych dostaw na terenie gm. Skarżysko - Kościelne donosi korespondent naszej gazety — tow. Radomski.

Jak się okazuje, do dn. 27 IX. br. wielu rolników z tej gminy nie otrzymało jeszcze nakazów na obowiązkowe dostawy zboża i ziemniaków. Niewątpliwie winną za ten stan rzeczy ponosi GRN oraz gminny delegat Ministerstwa Skupu.

● Nasz korespondent Ciosek zapytuje GRN w Samsonowie (pow. kielecki) — dlaczego do tej pory nie rozpatrzono 27 wniosków złożonych do Kolegium Orzekającego w sprawie opornych rolników, nie wywiązujących się ze swoich obowiązków wobec państwa. Ciekawe również dlaczego z ukaranych w Samsonowie rolników nie ściga się kar.

Co mówią i czego pragną Adenauer i jego ministrowie:

ADENAUER

zapytany, co rozumie pod europejską wspólnotą obronną, mówi: „...Jest to związek defensywny i ofensywny, mający na celu odebranie terytoriów utraconych”.

BLANK:

„Jeżeli 520.000 ludzi przyszłej armii niemieckiej nie wystarczyłoby, ażeby stawić opór Rosjanom, to jednak potrafiliby uzyskać zupełnie inne wyniki ze strony francuskiej”.

KATZER:

„Stworzenie prawdziwej Europy będzie możliwe tylko po wskrzeszeniu bloku niemieckiego. Przypominam, że blok

Mężowie stanu NRD:

WILHELM PIECK

w apelu do ludności NRD:

„...Droga poprzez porozumienie ogólnoniemieckie, konferencje pokojowe i traktat pokojowy — prowadzi do przywrócenia jedności Niemiec na zasadach demokratycznych i do niezawisłości narodowej. Niemcy uwolnione od sił reakcji i wojny, odrodzą się jako wielkie, pokojowe państwo, które będą łączyły stosunki przyjaźni i współpracy ze wszystkimi „narodami”.

OTTO GROTEWOHL:

„Naród niemiecki powinien iść drogą pokojową. Na tej drodze naród niemiecki może rozwinąć swe siły twórcze,



Pomoc żołnierzy radzieckich podczas zniszczenia w NRD

swoją wysoko rozwiniętą przemoc i poświęcić wszystkie swe zdolności sprawie budownictwa i poprawy warunków życia ludności. W warunkach takiego rozwoju Niemcy będą mogły nawiązać przyjazne stosunki ze wszystkimi państwami, milującymi pokój”.

Z OKAZJI 3 ROCZNICY PODPISANIA W ZGORZELCU UKŁADU MIĘDZY RZĄDEM POLSKIM A RZĄDEM NRD

o wytyczonej granicy polsko - niemieckiej, centralny organ SED pisze:

„Granica na Odrze i Nysie jest nienaruszalną granicą pokoju i przyjaźni. Twórcza przyjaźń między narodami polskim i niemieckim, dała już bogate owoce w dziedzinie wymiany gospodarczej i kulturalnej.

„Konstytucja NRD zabrania wszelkiej nagonki wojennej. Milująca pokój ludność NRD nie dopuści aby wrogowie pokoju szczerli przeciwko granicy przyjaźni na Odrze i Nysie...”



Manifestacja przyjaźni polsko-niemieckiej we Frankfurcie nad Odrą. Fot. — CAP.



Ostre starcia demonstrantów z policją bońską w Monachium

ten, poza Niemcami, obejmuje część Szwajcarii i — oczywiście — Saare, Alzację i Lotaryngię”.

DR SEBOHM:

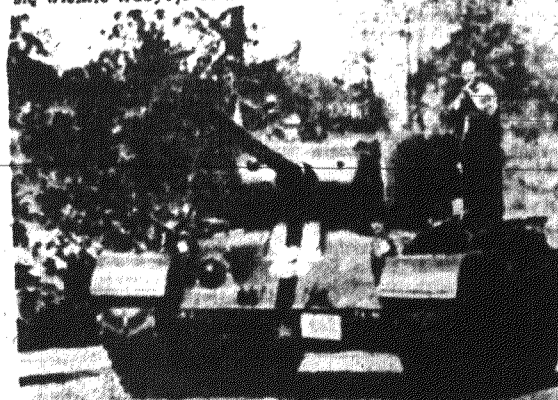
„To nie Niemcy włączają się integralnie w całość Europy. To Europa powinna włączyć się do Niemiec”.

PROGRAM „PARTI NIEMIECKIEJ” (NIEMCY ZACHODNIE)

wyrażnie stwierdza, że „zachodnie obszary Polski, część Czechosłowacji, Siedmiogród, Alzacja i Lotaryngia — należą do Niemiec”.

LEHR

na zebraniu hitlerowskich generałów pod przewodnictwem zbrodniarza wojennego marszałka von Kesselringa: „Należy ożywić w sercach narodu niemieckiego, zwłaszcza w sercach młodzieży, tradycje korpusu afrykańskiego. Weterani „Afrika Korps” są filarami, na których opiera się wielkie tradycje żołnierza niemieckiego”.



Symbol remilitaryzacji Niemiec Zachodnich — amerykański czolg na przedmieściach Berlina.

Powiat konecki

(Dokończenie ze str. 1)

dostaw. Aktyw w powiecie koneckim popadł w samouspokojenie, zadowolony z osiągniętymi wynikami. Przejawiało się to na wet w pracy Powiatowego Zespołu. Dozłże nawet do tego, że ludzie wyjeżdżających w teren, do gmin i gromad puszczano samopas, nie żądając sprawozdań z ich wyjazdów, nie kontrolując ich pracy.

Upajając się sukcesami towarzysząc z Końskich zapomnieli o tym, że kampania nie jest doprowadzona do końca.

„Teraz są wykopki, chłopci zajęci w polu, trzeba dać spokój ze skupem zboża” — takie s gruntu błędne i niesłuszne stanowisko zajmuje jeszcze i teraz wielu aktywistów gminnych. Rzecz jasna miało to duży wpływ na osłabienie realizacji planu dostaw. Towarzysze przestali wychodzić do gromad, rozmawiać z chłopami. A wróg wykorzystywał okres drzemki, w jak popadł aktyw gminy i gromadki. W wielu gminach, a szczególnie na terenie gmin Borkowice i Skotniki, rozpowszechniono plotkę, że można zboża nie odstawić, lepiej jest poczekać, bo w tym roku nie będą stosowane kary. To nieodpowiednie plotki znalazły odbicie w błędnej polityce naszych władz terenowych, które przez długi czas nie nakładały na rolników obowiązków, nie opornych chłopów, nie niestrachliwych.

Państwo ludowe nie chce karać rolników, przynajmniej i stara się, aby oni sami wrośnięli potrzebę wykonania swego obowiązku. Ale wobec samotności, cicha wykonania obowiązków władzom państwa — trzeba

odnosić się z surowością i z całą ostrością ich karać, tak jak u czyniono to ostatnio ze Stanisławem Chmielewskim, 10-hektarowym gospodarzem z gromady Szarbisio w gm. Skotniki, który świadomie i uparcie odwołuje wypełnienie swych powinności.

Oslabienie pracy politycznej, bagatelizowanie wrogich plotek, tolerowanie opornych — oto obok wielu osiągnięć główne braki i niedociągnięcia w akcji skupu na terenie pow. koneckiego.

Wykonanie 90 procent planu skupu zboża — to dla powiatu Końskie duże wyróżnienie i duża nagroda. Ale to 90 procent — nie może oznaczać, jak sądzą niektórzy aktywiści, że robota jest już wykonana, że można już nie wyjeżdżać do gromad. Chodzi o to, aby nie zwalniać tempa i nie osłabiać pracy polityczno-wychowawczej.

Powiat konecki może i powinien już w najbliższych dniach samodzielnie o wykonaniu w 100 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża. Może i powinien utrzymać naszczepną tradycję przedownictwa w naszym województwie.

Zgon pisarza niemieckiego Friedricha Wolfa

BERLIN PAP. Agencja ADN donosi, że 5 października 1953 r. zmarł znany niemiecki pisarz i poeta, laureat Nagrody Państwowej, profesor Friedrich Wolf.

Stefan Matuszewski Wiceprezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej

Umacniajmy przyjaźń z narodem radzieckim

Uchwały IV Zjazdu TPP-R, wytyczające główne kierunki działalności kulturalno-oświatowej Towarzystwa...

nych i około 50 tysięcy imprez artystycznych, przeprowadzonych w okresie półrocza na wsi i w mieście...

cach. Zespoły miłośników języka rosyjskiego są najważniejszą formą opieki nad absolwentami kursów...

UMASOWIENIE TPP-R

Wzmocniona działalność propagandowa, współdziałanie organizacji społecznych przyczyniły się do umasowienia szeregów Towarzystwa...

W województwie łódzkim żywy udział w kampaniach organizowanych przez TPP-R wzięli rządy narodowe. W powiecie Rawa Mazowiecka prezydium GRN w Walowicach i Rzeczyca okazały dużą pomoc...

USUNĄC BRAKI W NASZEJ PRACY

Te niewątpliwie osiągnięcia nie mogą przesłonić braków w pracy Towarzystwa. Jeszcze wciąż niedostateczna jest współpraca między Towarzystwem a organizacjami społecznymi...

Z listów naszych korespondentów

Gdy się zna cel łatwiej do niego zdążać

Pomyślmy rozwój każdej kampanii politycznej i gospodarczej uzależniony jest w pierwszym rzędzie od umiejętności prowadzonej pracy uświadamiającej.

(takich jak Józef Jankiewicz z Mierzwin, Jan Szmiał ze Stawów, Izidor Kowalczyk i Adam Krzypkowski z Heleńki) patrzy przez palce...

Chodzi więc o to, aby wielkie polityczne znaczenie i głęboki ogólnonarodowy sens obowiązkowych dostaw — były do kładnie rozumiane przez chłopów pracujących...

Już ten list dał dostateczną ilość przykładów słabego przebiegu dostaw, spowodowanego brakiem pracy politycznej...

Zatrzymajmy się chwilę przy paru listach otrzymanych ostatnio od naszych korespondentów z powiatu jedrzejowskiego.

Zwraca również na ten moment uwagę jeden z naszych aktywistów partyjnych (korespondent redakcji) z gminy Wodzisław. Jak pisze korespondent „Na 10 sekretarzy gromadzkich organizacji partyjnych, dopiero 4 wypełniło swoje obowiązki...

Powiat jedrzejowski należy w naszym województwie do powiatów przodujących w dostawach zbóż. Jednakże i tutaj można mieć wiele zastrzeżeń do pracy aktywistów...

Korespondent Tadeusz Kocza Jewski ze wsi Łysaków pisze:

„Gmina Mierzwin — pisze korespondent Henryk Ulatowski — wlece się na końcu w obowiązkowych dostawach zboża, w powiecie. Większość bowiem chłopów oraz radni, soltyści, pracownicy Prezydium GRN i Gminnej Spółdzielni nie rozumieją dokładnie sensu obowiązkowych dostaw...

„Czy to jest możliwe, aby tylko jedna osoba w gminie prowadziła pracę polityczną, aby tylko jeden aktywista tłumaczył chłopom, że trzeba w terminie i w całości wykonać planowe dostawy? Zdawać by się mogło, że tak być nie może...

„Czy jest potrzebny tu komentarz redakcyjny? Chyba nie. Karygodne wypadki lekceważącego stosunku do spraw omlotów (a więc pośrednio do dostaw zboża) miały miejsce w POM Brzezie...

WSPÓLPRACA TPP-R Z ORGANIZACJAMI MASOWYMI

Dużym osiągnięciem jest ustalenie form współpracy TPP-R z masowymi organizacjami społecznymi — Związkami Zawodowymi, ZSCh, ZMP, Ligą Kobiet, SP, LPZ, NOT i innymi...

W tym roku bardziej niż dawniej zostały zaktywizowane TPPR-owskie ekipy łączności miasta ze wsią, a uczestnicy wyćwiec do ZSRR mieli znacznie większą ilość spotkań ze społeczeństwem niż w roku ubiegłym.

Wzmogła się znacznie działalność szkolnych kół przyjaciół ZSRR. W woj. poznańskim SKP wykonały w Międzynarodowym Dniu Dziecka szereg pięknych obrazów z życia dzieci radzieckich...

NAUCZANIE JĘZYKA ROSYJSKIEGO

W zakresie nauczania języka rosyjskiego Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej i organizacje społeczne wchodzące w skład Komisji Międzyorganizacyjnej do Spraw Nauczania Języka Rosyjskiego poszczycić się mogą dużymi osiągnięciami...

Na wyróżnienie w zakresie zakończenia nauki na kursach zasługują województwa: łódzkie — 160 kursów, stalinogrodzkie — 112, bydgoskie — 77, m. Warszawy — 43.

Już w bieżącym roku rozpoczęły pracę w niektórych miejscowościach zespoły miłośników języka rosyjskiego. Komisje Międzyorganizacyjne winny zatroszczyć się o to, ażeby zespoły te powstały przy wszystkich klubach TPP-R...

Współ z Ligą Kobiet zorganizowano obchody związane z Międzynarodowym Dniem Dziecka. Poprzez wystawy, planse popularyzowano osiągnięcia w dziedzinie opieki nad dzieckiem w ZSRR i Polsce...

NOWE FORMY PRACY KULTURALNO-OŚWIATOWEJ

W działalności kulturalno-oświatowej Towarzystwa wprowadzono dużo nowych, ciekawych form propagandowych, zwiększyły się też zastępy aktywu społecznego. Ponad 250 tysięcy odczytów i pogadanek, 25 tysięcy wieczorów dyskusyj-

Brygada stała się dla nas drugim domem...

Sygnal junackiej pobudki rozdarł ciszę wrześniego poranka.

Na placu gimnastycznym tuż obok zamku, w którym kwatrowała junacki zawrzał gwar, śmiech i zastukotały niezliczone pary butów.

Rozpoczął się nowy dzień pracy kieleckich junaków z 502 brzydą dy rotnej SP — III turnus w Marszowicach, województwo wrocławskie.

Baczność! W dwuszeru zbiórka!

Szybko sformował się dwuszer. Pośrodku stoi szef brygady 18-letnia Anna Kolakowska. Za nią szósty ochotnik przyjechała do brygady. Na jej epoletach dumnie błyszczą gwiazdki.

W brygadzie każda czynność wykonuje się według planu zajęć. Punktualnie o godzinie siódmej junacki zasiadły do stołów w jadalni. Białe, pulchne chleb smakuje dziś dobrze. Zresztą co tu może komuś nie smakować? Na początku, niektórym trudno się było przyzwyczaić do konserw mięsnych, ale po trzech tygodniach pobytu w brygadzie junaczkom smakują każda potrawa.

Nadeszła wreszcie chwila przydziału pracy. Brygada będzie pracować na plantacji chmielu; przy wykopkach buraków, omlotach, wszędzie, gdzie za'dzie potrzeba.

— Pobrać śniadanie, włożyć w towane kurtki — brzmiały polecenia pułonowych Haliny Wólcik i Marysi Stawskiej. Za chwilę podjechał traktor. Dziewczyna wstała do przyciępił śmiejąc się i przekomarżając na wzajem. Mechanik sprawdził zamki i haki, zabezpieczając platformę i skłonił ręką na traktorzystę. Ursus zawarzał i ruszył, unosząc w górę białe tumany kurzu. Zabrzmiwały

słowa junackiej piosenki, które ułatywały za szosą na rozległe pola.

ROZMOWA Z MAMUSIA

W zamku, oprócz kucharek pozostała: Helena Karwacka. Siedzi w pokoju i rozmawia ze starszą kobietą. To jej matka, która przyjechała dziś ze Starachowic w odwiedziny. — Cieszę się — rozpoczyna Helena — że znalazłaś czas, aby przyjechać do mnie do brygady, mimo że masz tak dużo pracy w domu.

I wtedy kobieta wypowiada gwałtownie wszystkie żale matczynego serca. — Oj Helu, powładam ci, ile ja też wylałam o ciebie. Mówiły mi kobiety, że w brygadzie jeść wam nie dają, że ciężko pracujecie cały dzień, a w nocy śpić w stodole. Myślę sobie, pojedź ja do ciebie i na własne oczy zobacz twoje życie. Kupiam bilet, wjadłam do poclagu i teraz jestem.

Józefa Karwacka otarła spływające łzy. — Tłumaczył mi ocielek, że to wroga plotka, przypomniał, że twoja siostra Władzia, poprawiła się przecież na wyglądzie w urzędowej brygadzie, ale ja wciąż byłam o ciebie niespokojna.

— Chodź mamusiu do kuchni, pokażę ci nasze warunki, a na pewno niejedną w domu pozazdrości tego.

Helena z matką zeszły po schodach do kuchni. Karwacka zabrała do kocioł z supą, sorknpla na ręce kucharki Ambrożkowej, która

ra w tej chwili kroila duże kęsy mięsa na obiad, zwiędzila lekarśkie ambulatorium, pustą izbę chorych, świetlicę i bibliotekę. Długo wypytywała się półgosem Helenki o wszystko, a nawet zajrzała pod koc i poduszki.

Helenka dostrzegła na twarzy matki wzburzenie. Kobieta energicznie stwierdziła: — Wróć do domu i opowiedz naszym plotkarkom, co widziałam. Helenka podołała się dobrze. Ież to państwo daje pieniędzy na nasze córki? Wszystko nowe, czyste, aż pachnie. Od dziś nie uwierzę w żadne kłamstwa.

Takich, których podobnie jak ob. Karwacką wprowadzili w błąd plotki, było i jest więcej w naszym województwie. Kol. Krystyna Sadał opowiada nam, jak to mówiono jej przed wyjazdem, że w brygadzie jest bieda, że trzy razy dziennie dają kaszę... A przecież przekonałam się, że SP stała się dla nas drugim domem. Jakże przyjemnie jest w zespole.

PRACĄ ZASKARBILI SOBIE ZAUFANIE

Na plantacji chmielu panuje radośny gwar i króluje śmiech junaczek. Słotce oświeta strachownicę pól. Przy długich łągach chmielu, pnych się w górę po drutach słodzą grupkami dziewczęta.

Koleżanka Genowefa Adamiec zerwała już osiem kilogramów kwiatów. — Gwarantuję — mówi do nas — że dam do suszarki co najmniej czterdzieści kilogramów. Trzeba w terminie zerwać każdy kwiat, by wytwórnie piwa i przemysł farmaceutyczny czekał na chmiel.

Koleżanka Adamiec jest sierotką, przyjechała do brygady ze wsi Gliniany (pow. Opatów). Bala się tak daleko jechać „w świat”. Ale dziś, próżno by szukać w jej zachowaniu lęku. Wyrabia 150 proc. normy i nazwisko jej figuruje na liście przodownic razem z nazwiskami Agnieszki Majewskiej, Wandzi Kozioł, Heleny Jęki, Genowefy Radowickiej, Grażyny Januszewskiej, Mestępskiej i wielu innych.

Dziewczęta 502 brygady w więk szości są córkami chłopów gospodarujących indywidualnie i z chwilą przyścia do brygady nie znają zasad organizacji pracy w państwowych gospodarstwach rolnych. Totż początkowo szło nieszczerze, a zarobki ledwo wystarczały na pokrycie kosztów utrzymania. Ale ochotniczki, które z poprzednich turnusów wniosły doświadczenie z kolektywnej pracy na roli, zmobilizowały całą brygadę do wydajniejszej pracy.

— My już teraz znamy zasady pracy — powiada koleżanka Teodora Zaborka — wiem jak rozstać ludzi, wyjaśnić system norm. Radość wśród nas panuje dopiero po setce, po setce procent, która się przekroczy.

Z każdym dniem polepszają się wyniki pracy i rośnie świadomość

junaczek. Najpierw kilka, brygada kilkanaście a teraz cała brygada przekracza swe normy. W ogóle trzeba stwierdzić, że wśród junaczek zapanował nowy duch. Chętnie wstają na sygnał pobudki, ze śpiewem ruszają do pracy, ze spiewem wracają z pola. Bardzo ważne jest i to, że swoją postawą, żyjącym i nazwiskiem i ofiarnością, junaczki zaskarbiły sobie zaufanie u dowódcy, wśród ludzi z PGR i całej wsi.

A PO PRACY NAUKA, ZABAWA I ODPOCZYNEK

W świetlicy siedzi pochylona nad książką kol. Maria Dziuba z Radomia. Pracuje w brygadzie przez cały dzień, a wieczorem spędza wolny czas nad książką. — Jestem szczęśliwa — mówi junaczka — że w brygadzie mam wolną chwilę na naukę, jestem wdzięczna dowódcy i koleżankom za okazaną mi pomoc.

Maria Dziuba jest uczennicą Korespondencyjnego. Gimnazjum Ogólnokształcącego i utrzymuje listowny kontakt z kierownictwem szkoły.

Inne junaczki również spędzają czas przy nauce na kurcie doświetlonej ciepłym, bądź w kółku artystycznym.

W świetlicy, i na korytarzach zamku śmiecia się rozhawione dziewczęta. W brygadzie jest czas na pracę, naukę, zebranie zespółu, rozwój kulturalny, namiętnie listu do rodziców i bliskich. Jest czas na śmiech i zabawę. Totż patrzac na rozmiane twarze dziewcząt nie mamy już wątpliwości.

SP stała się dla junaczek drugim domem.

W gminie Mierzwin, ludzie jeszcze nie rozumieją w pełni, że udział chłopów w umacnianiu naszego kraju — odbywa się poprzez realizację obowiązkowych dostaw. Korespondenci słusznie więc krytykują rady narodowe i aktywistów gminnych, którzy nie starają się spełniać roli wychowawcy mas chłopczych.

Przecież nie można pracować nie wiedząc po co się pracuje, nie można posuwać się naprzód nie znając celu swej drogi.

Jeżeli chłop będzie rozumiał, że obowiązkowe dostawy są jego najpoważniejszym udziałem w budownictwie socjalistycznym tzn. w ogólnonarodowej pracy i walce o osiągnięcie dostatecznego życia dla całego społeczeństwa (a więc i dla rolnika) — wówczas będzie realizował dostawy świadomie, a więc będzie wykonywał je w terminie, w całości i z chęcią. Jeżeli dobrze zrozumieją to aktywistę organizatorzy dostaw — na pewno wówczas będą pracować z sercem, a pracujących wyda piękne owoce.

Zbigniew Wólcikowski

S. Szej

Chłopskie wczoraj i dziś

Dam panom dwa przykłady obrazujące, w jaki sposób m. in. zdobywa się pieniądze na podatek. Są to przykłady z życia. Wdowa z dwojgiem dzieci, posiadająca jeden i pół morga gruntu i krowę nie płaci podatku. Przychodzi sekwestrator i zabiera krowę, podstawę egzystencji wdowy i jej dzieci. Drugi przykład: rzemieślnikowi nie płaćcącemu podatku sekwestrator zabiera maszynę — narzędzie jego pracy. Dura lex sed lex (twarde prawo, lecz prawo — przyp. red.), podatki trzeba płacić!

pańskich pałaców — tak jak to się stało w Przeszynie, Słup, Bodzechowie. Inni pobudowali się na wsi. Dostali państwowy kredyt, dogodny, na wiele lat, bez lichwy. Nikt nie myśli o sprzedaży ziemi, na której pracują snopowiązałki POM-u i żniwiarki GOM-u. Nikt nie myśli o kopaniu dołu — dla siebie, całej rodziny i inwentarza. Krowy mają po dwie, trzy. Spółdzielcy i indywidualni. Za podatek nikomu nie zabierają krowy — żywicielki. Wdowy korzystają z ulg w dostawach i podatkach. Ich dzieci uczą się w pobliskich miastach — na ślusarzy, mechaników, monterów. Niektóre zaś idą na uni-

minają jak wygląda cep. Zarobki są niemałe, zawód piękny, rozległe drogi do dalszej nauki, do wiedzy.

NIE BYŁO MAKI NA CHLEB, ALE BYŁA NA BARSZCZ

... w czasie żniw słyszało się w stodólkach błędoty pospiesznie młócen'e i widziało się dosuszanie ziarna na piecu, żeby jak najprędzej zawieźć do młyna pierwszy worek żyta, bo rodzina stanała się z głodu!

Pisze tak o tamtych, minionych czasach znany działacz chłopski, Stefan Ignar.

— Dla nas żniwa mogą zaczynać się choćby we wrześniu, tyle jeszcze mamy zboża z zeszłorocznych żniw. A dawniej już na Boże Narodzenie n'e było w domu kilograma... Dobrze żyje się w spółdzielni... — opowiada mieszkaniec Smogorzowa w pow. Busko.

Drogę do spółdzielni wskazała nam partia, wskazał rząd...

ZA PRAWO

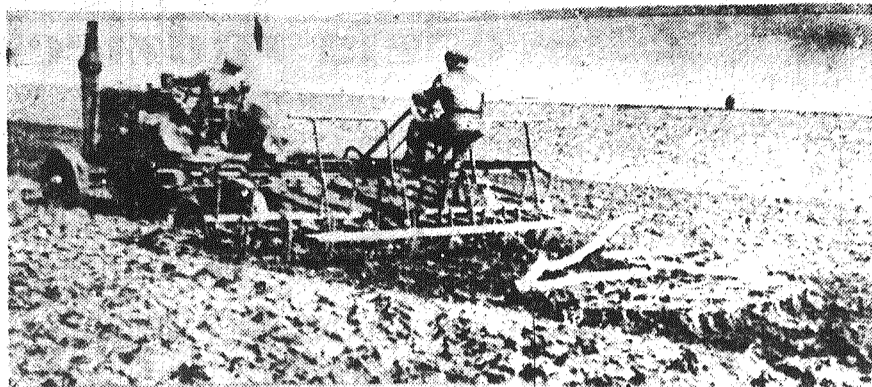
WYPASANIA MIEDZ...

Krowa — to jedyna żywicielka. Świnia — na opłacenie podatku. Taka była przedwojenna praktyka większości gospodarstw chłopskich — małorolnych i średniorolnych.

Ale jak zdobywano paszę, kiedy płon z małej działki pola nawet na wyżywienie ludzkie starczał. Za użytkowanie państwiska, za prawo wypasania miedz i przydrożków trzeba było iść na odrodek do kulaka lub pracować przy obróbce buraka cukrowego u obszarnika za część naci.

Miliony złotych idzie dziś na pomoc paszową dla gospodarstw kontraktujących trzodę chlewną. Otreby, sruła, zaliczka, wyższa cena za sztukę kontraktowane — taka jest realna pomoc państwa dla hodowców.

A wielkie, niezdatne do niczego! (taka zawsze była



Dzisiaj na chłopskich polach pracują nowoczesne maszyny...

Dzisiaj nie ma na wsi rąk zbędnych. Nie brak pracy. W osmiu tysiącach spółdzielni produkcyjnych rosną chłopskie dochody. Podnosi się dochodowość gospodarstw indywidualnych. Wielu chłopów pracuje w przemyśle.

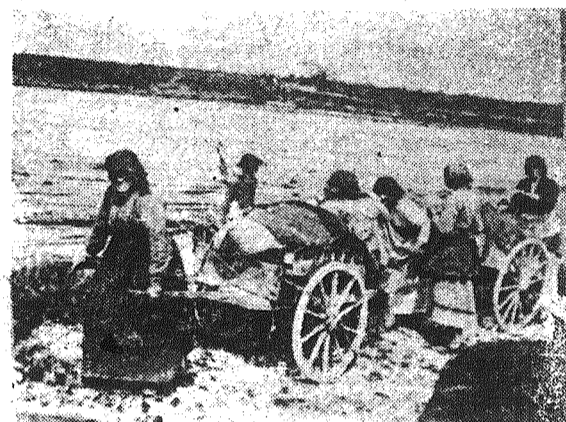
Oto wypowiedź średniorolnego chłopca z pow. Nowy Sącz w latach trzydziestych.

Miliony hektarów na Ziemiach Odzyskanych, dziesiątki tysięcy dzwigniętych z ruin gospodarstw, miliony świń, setki tysięcy zakupionych krow — oto wymyk kredytowej pomocy państwa. Ileż to bezprocentowych, lub niskoprocentowych

tysiące studentów chłopów, tysiące chłopów — lekarzy, inżynierów, tysiące członków rad narodowych. Ponad stu chłopskich posłów w Sejmie.

Czasy nędzy i głodu, wyzysku i bezprawia, zarabiania ce- pem na chleb, lichwy i poniże-

WĘDROWKA ZA CHLEBEM



Przeprowadzka rodziny chłopskiej z jednego majątku obszarniczego do drugiego, w Polsce sanacyjnej.

ba by mieć okrągło jeden tysiąc złotych polskich... żeby go móc w gospodarstwie uzyskać, to trzeba by sprzedać te dwie morgi lepszej ziemi, a w pozostałym piasku wygrzebać obszerny dół i zagrzebać się w nim żywcem... całą rodziną i inwentarzem... Innego wyjścia i sposobu do życia nie widzę. Boć by móc żyć i z życia mieć jakie tacie zadowolenie, to oprócz tego tysiąca złotych trzeba by mieć drugi na poprawienie i urządzenie zabudowania, na kupno jakiejś takiej cenniejszej odzieży na zimę, a także na kupno opału, by przy zimnym piecu w zimie nie zamarznąć!

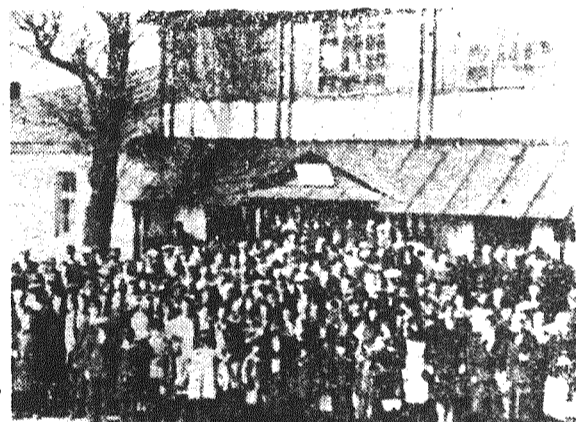
wersytety. I młekiady zaciera się w pamięci obraz dni wczorajszych, dni bezwzględnych, okrutnych.

JAK SIĘ TWORZY MATERIAŁ NA CHLEB

... najpierwszym zarobkiem na wsi i pracą, którą najprędzej można zdobyć, jest młocka. Wziąłem się do n'eł. Chodziłem od chłopca do chłopca, od stodoły do stodoły i wywijalem kawałkiem drąga nad głową, aby silnymi uderzeniami w boisko wykruszyć ziarno ze słomy i stworzyć materiał na chleb. Część takiej roboty wykonywałem jako odrodek za pracę konną przy uprawie mojej ziemi, przewiezienie drzewa z lasu!

Pisał tak w latach międzywojennej Polski trzymorgowy „gospodarz” w powiecie radomszczańskim.

Od wsi do wsi, od chałupy do chałupy ciągnie dziś młocarnia. Z nią motor. Warczy niskim głosem, wali w snopy, wyrzuca do worków złoście zboże. Od wsi do wsi ciągnie traktor. Ciągają ich tysiące. Dziesiątki tysięcy. Na nich chłopskie dzieci. Powoj! zapo-



Nędza wsi polskiej zmuszała corocznie tysiące rodzin chłopskich do poszukiwania pracy i chleba na obczyźnie. Polska emigracja zarobkowa była skazana na bezwzględny wyzysk ze strony żerującego na taniej sile roboczej kapitału zagranicznego. Na zdjęciu: Transport emigracyjny z różnych stron polski przed „Hotel emigracyjny” na Pękązkach w Warszawie.

opinia) bagnańska Kuwasy zapelnily się przed dwoma laty ludźmi i maszynami, 150 tysięcy bydła wyżywia ląki kuwaskie — jedna z największych baz paszowych całego kraju.

400 milionów złotych wydajemy w bieżącym roku na meliorację... Paszy jest coraz więcej, choć jeszcze nie tyle, ile byśmy pragneli. Hodowla zwiększa dochodowość gospodarstwa.

NA TWOJE MIEJSCE TYSIĄC PRZYJDZIE...

... obecnej jesieni (1933 r. — przyp. red.) do kopania ziemniaków we dworze schodzili się ludzie z okolic, oddalonych o 5—7 km. Z domu wychodzili po ciemku, a prace kończyli o zmroku, kiedy już ziemniaka n'e mogli dojrzeć na ziemi. A za tę pracę wynagradzano ich kilkudziesięcioma groszami, a więcej opornych wyrzucano natychmiast z roboty. mówiac: co ci się nie podoba? To idź do ciężkiej cholery, na twoje miejsce tysiąc przyjdzie!

Z gorzycą wspomina w „Pamiętnikach” dawne życie trzymorgowy gospodarz z powiatu radomszczańskie.

GDY DWIE KROWY ZAMIENIAŁY SIĘ W SIEDEM...

... jedno, co nie pozwala mi się dźwignąć z długów — to zwiększenie się wydatków w miarę podrastania dzieci, które trzeba wyżywić i do szkoły posłać, zwłaszcza, że syna do gimnazjum dałem, co tak dużo kosztuje. Drugie, to dług w Kasie Stefczyka zaciągnięty w 1929 r. na dokupno i morgi gruntu tuż przy domu. Pożyczy-



Dzieci chłopskie uczą się nowych, pięknych zawodów. Na zdjęciu: — Czesław Czekaj, traktorzysta z POM Busko

kredytów udziela państwo chłopom pracującym indywidualnie i spółdzielcom. Na zakup nawozów i zakup ziarna. Na odbudowę domów i zagospodarowanie się na Ziemiach Zachodnich. Na zakup prosiąt i na kontraktację. Na budowę budynków gospodarczych i domów mieszkalnych w spółdzielniach. Na świetlice i elektryfikację. Na naukę chłopskich dzieci.

ZDOBYLI LUDZKĄ GODNOŚĆ

... taki gospodarz m'n'e słuszny, uważał za stworzenie niższego gatunku, nad którym można nauragać się do woli, czasem obić, dać pożreć resztki jedzenia...

To słowa chłopskiego pamiętnikarza, Chłopa, który na własnej skórze poznawał kulacką „dobroć”. „Dobroć” taka jeszcze istnieć i dziś. Coraz jej jednak m'n'e, coraz rzadsza, a'e dlatego, że zmieniła się kulacka natura lecz dlatego, że zmieniły się warunki. Chłop polski rozprostował spracowany grzbiet. Robotniczo — chłopska władza pomaga mu w uzyskaniu godności ludzkiej. Jest dziś tysiące oficerów ludowego wojska,

mia minęły bezpowrotnie. Tak jak czekały tego miliony, tak jak o to walczyła w latach międzywojennych pod przewodnictwem KPP klasa robotnicza, złączona sojuszem z pracującym chłopstwem.

Władza ludowa dla chłopca ziemi. Pomaga chłopcu maszyną i elektrycznością. Radą i polityką. Wskazuje mu drogę do dobrobytu do spółdzielni. Pomaga mu szkołami i świetlicami. Domami akademickimi i stypendiami. Kredytami i nawozami.

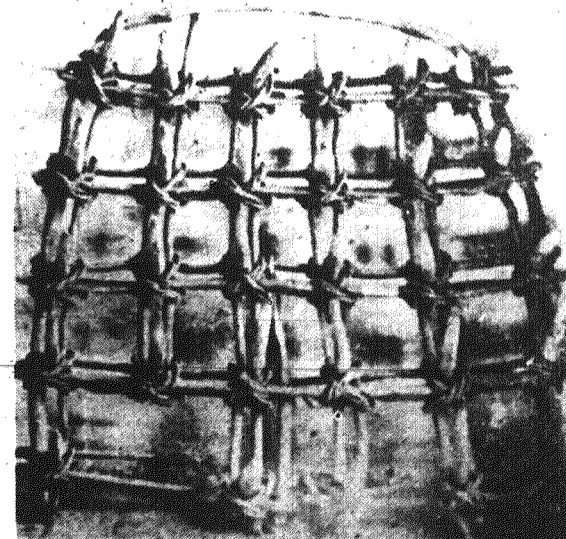
Tysiącem, tysiącem sportobów.

Chcieli by masom chłopskim wydrzeć zdobycze ci, którzy inną dolę mieli przed wojną niż pracująca część wsi — kulacy. Dla nich tamte czasy były rzeźnicą — dobre. Tuczyl się lichwą i spekulacją, odróbkami. Państwo burżuazyjne — było ich państwem, ich interesów bronilo. I kością w gardle staje im, że pogardzony przez nich „dziać” staje się dziś człowiekiem wolnym, że n'e siedzi w jego kieszeni, że n'e sędzi w jego kleszeni, że bogacza, lecz tego, który utrzymuje się z pracy rąk.

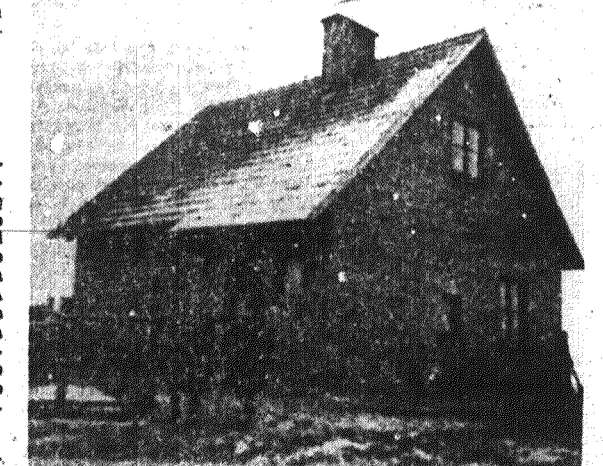
Lecz żaden wróg n'e potrafił zawrócić pracującego chłopca z raz obranej drogi. Coraz lepsze czasy nastają dla tych, którzy całe życie przywykli ocierać pot z czoła w codziennej, zmudnej pracy, przywykli brać się za bary z robotą, z biedą.

N'e ma dziś sily zdolnej powstrzymać ich od dalszego marszu. Idą oni, współgospodarze ludowej ojczyzny, wciąż naprzód, wciąż dalej, wciąż silniejsi. To co było wczoraj — nie wystarczy im już dzisiaj. To co dobre dzisiaj — już jutro może być niewystarczające.

Dzięki władzy ludowej, dzięki sile sojuszu robotniczo-chłopskiego wiec kroczy droga wiedząca do coraz piękniejszej przyszłości.



Roślinictwo w Polsce przedwojennej było jedną z najbardziej zaniedbanych dziedzin. Państwo nie udzielało żadnej pomocy w dziedzinie zaprzęgnięcia w sprzęt i zmechanizowania prac w rolnictwie. Na zdjęciu: Brona leskowa używana przez w'eł chłopsów. (zdjęcie przedwojenne).



Zmienia się oblicze wsi polskiej. Na miejscu nędznych chat chłopskich powstają nowe, ładne, wygodne domki.

Przed Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Ostatnio w Zwoleńcu odbyło się zebranie koła miejskiego TPP-R z udziałem przedstawicieli wszystkich organizacji...

Wśród mieszkańców Kielc są ludzie, którzy oprócz pracy w zakładach przemysłowych zajmują się uprawą roli. Większość tych gospodarzy sumiennie wywiązują z obowiązków dostaw zboża...

»Etylina« cennym paliwem dla samochodów

Zarząd Okręgu PZM w Kielcach zawiadoma wszystkie Przedsiębiorstwa Samochodowe, Sekcje Motorowe, że od sierpnia br. Stacje Benzynowe i Składnice Hurtowe CPN i CRS „Samopomoc Chłopska” na terenie województwa: rzeszowskiego, krakowskiego, kieleckiego, łódzkiego, stalagrodzkiego, łonogórskiego — są zaopatrywane w wysokowartościowe paliwo motorowe etylizowane p.n. „etylina”.

Biurokratów

formował kierownictwo cementowni mniej więcej w ten sposób: „...deski możecie nabyć od nas jedynie wtedy, gdy będziemy je mieli już u siebie, w Radomiu...”

Wykaz premii Narodowej Pożyczki wylosowanej 1 i 2 bm.

Table with columns for prize amounts (zł 1.000, zł 500, zł 250) and corresponding names/numbers of winners.

Konkurs dla czytelników wiejskich

Na II krajowym zlocie przewodników czytelnictwa w Warszawie w dniach 30 i 31 maja br. postanowiono pogłębić rolę kulturalną na wsi...

Kto znalazł?

29 ub. miesiąca o godzinie 13-iej w autobusie kursującym na trasie Białogon — Kielce zostawiono jasny dziecięcy płaszczek obszyty granatowym akksamitem.

Każdy aktywista społeczny, racjonalizator i przodownik pracy — czytelnikiem prasy radzieckiej!

Pracownicy poszukiwani

ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do prac zadaniowych i wyładunku ziemniaków — zatrudni natychmiast Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Śka. Żysku-Kamiennej.

Zawiadomienia

ROBOTNICZA Spółdzielnia Pracy Elektryków i Metalistów w Kielcach, ul. Plany 7 (barak) tel. 19-02 zawiadamia, że z dniem 3 maja 1953 roku uruchomił punkt usługowy naprawy wszelkiego rodzaju wag, z wagami wozowymi i samochodowymi włącznie.

W Kielcach odstawiają zboże...

rozumieją, iż zapewniając zaopatrzenie w żywność ludności miast wykonują swój obywatelski obowiązek.

»Etylina« cennym paliwem dla samochodów

Zarząd Okręgu PZM w Kielcach zawiadoma wszystkie Przedsiębiorstwa Samochodowe, Sekcje Motorowe, że od sierpnia br. Stacje Benzynowe i Składnice Hurtowe CPN i CRS „Samopomoc Chłopska” na terenie województwa: rzeszowskiego, krakowskiego, kieleckiego, łódzkiego, stalagrodzkiego, łonogórskiego — są zaopatrywane w wysokowartościowe paliwo motorowe etylizowane p.n. „etylina”.

Młodzież pomaga przy wykopkach

Młodzież Państw. Gimnazjum i Liceum w Staszowie, jak w roku ub. tak i obecnie, pierwsza ofiarowała swą pomoc przy pracach wykopkowych w Państwowej Stadnini Koni w Kurozwękach.

Biurokratów

formował kierownictwo cementowni mniej więcej w ten sposób: „...deski możecie nabyć od nas jedynie wtedy, gdy będziemy je mieli już u siebie, w Radomiu...”

Motor jest po to by... chodzić pieszo

Jestem pracownikiem Zarządu Powiatowego ZSCH w Busku i do celów służbowych otrzymałem z Woj. Zarządu ZSCH motocykl.

Kto znalazł?

29 ub. miesiąca o godzinie 13-iej w autobusie kursującym na trasie Białogon — Kielce zostawiono jasny dziecięcy płaszczek obszyty granatowym akksamitem.

Każdy aktywista społeczny, racjonalizator i przodownik pracy — czytelnikiem prasy radzieckiej!

Pracownicy poszukiwani

ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do prac zadaniowych i wyładunku ziemniaków — zatrudni natychmiast Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Śka. Żysku-Kamiennej.

Zawiadomienia

ROBOTNICZA Spółdzielnia Pracy Elektryków i Metalistów w Kielcach, ul. Plany 7 (barak) tel. 19-02 zawiadamia, że z dniem 3 maja 1953 roku uruchomił punkt usługowy naprawy wszelkiego rodzaju wag, z wagami wozowymi i samochodowymi włącznie.

W Kielcach odstawiają zboże...

rozumieją, iż zapewniając zaopatrzenie w żywność ludności miast wykonują swój obywatelski obowiązek.

»Etylina« cennym paliwem dla samochodów

Zarząd Okręgu PZM w Kielcach zawiadoma wszystkie Przedsiębiorstwa Samochodowe, Sekcje Motorowe, że od sierpnia br. Stacje Benzynowe i Składnice Hurtowe CPN i CRS „Samopomoc Chłopska” na terenie województwa: rzeszowskiego, krakowskiego, kieleckiego, łódzkiego, stalagrodzkiego, łonogórskiego — są zaopatrywane w wysokowartościowe paliwo motorowe etylizowane p.n. „etylina”.

Młodzież pomaga przy wykopkach

Młodzież Państw. Gimnazjum i Liceum w Staszowie, jak w roku ub. tak i obecnie, pierwsza ofiarowała swą pomoc przy pracach wykopkowych w Państwowej Stadnini Koni w Kurozwękach.

Biurokratów

formował kierownictwo cementowni mniej więcej w ten sposób: „...deski możecie nabyć od nas jedynie wtedy, gdy będziemy je mieli już u siebie, w Radomiu...”

Motor jest po to by... chodzić pieszo

Jestem pracownikiem Zarządu Powiatowego ZSCH w Busku i do celów służbowych otrzymałem z Woj. Zarządu ZSCH motocykl.

Kto znalazł?

29 ub. miesiąca o godzinie 13-iej w autobusie kursującym na trasie Białogon — Kielce zostawiono jasny dziecięcy płaszczek obszyty granatowym akksamitem.

Każdy aktywista społeczny, racjonalizator i przodownik pracy — czytelnikiem prasy radzieckiej!

Pracownicy poszukiwani

ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do prac zadaniowych i wyładunku ziemniaków — zatrudni natychmiast Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Śka. Żysku-Kamiennej.

Zawiadomienia

ROBOTNICZA Spółdzielnia Pracy Elektryków i Metalistów w Kielcach, ul. Plany 7 (barak) tel. 19-02 zawiadamia, że z dniem 3 maja 1953 roku uruchomił punkt usługowy naprawy wszelkiego rodzaju wag, z wagami wozowymi i samochodowymi włącznie.

W Kielcach odstawiają zboże...

rozumieją, iż zapewniając zaopatrzenie w żywność ludności miast wykonują swój obywatelski obowiązek.

»Etylina« cennym paliwem dla samochodów

Zarząd Okręgu PZM w Kielcach zawiadoma wszystkie Przedsiębiorstwa Samochodowe, Sekcje Motorowe, że od sierpnia br. Stacje Benzynowe i Składnice Hurtowe CPN i CRS „Samopomoc Chłopska” na terenie województwa: rzeszowskiego, krakowskiego, kieleckiego, łódzkiego, stalagrodzkiego, łonogórskiego — są zaopatrywane w wysokowartościowe paliwo motorowe etylizowane p.n. „etylina”.

Młodzież pomaga przy wykopkach

Młodzież Państw. Gimnazjum i Liceum w Staszowie, jak w roku ub. tak i obecnie, pierwsza ofiarowała swą pomoc przy pracach wykopkowych w Państwowej Stadnini Koni w Kurozwękach.

Biurokratów

formował kierownictwo cementowni mniej więcej w ten sposób: „...deski możecie nabyć od nas jedynie wtedy, gdy będziemy je mieli już u siebie, w Radomiu...”

Motor jest po to by... chodzić pieszo

Jestem pracownikiem Zarządu Powiatowego ZSCH w Busku i do celów służbowych otrzymałem z Woj. Zarządu ZSCH motocykl.

Kto znalazł?

29 ub. miesiąca o godzinie 13-iej w autobusie kursującym na trasie Białogon — Kielce zostawiono jasny dziecięcy płaszczek obszyty granatowym akksamitem.

Każdy aktywista społeczny, racjonalizator i przodownik pracy — czytelnikiem prasy radzieckiej!

Pracownicy poszukiwani

ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do prac zadaniowych i wyładunku ziemniaków — zatrudni natychmiast Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Śka. Żysku-Kamiennej.

Zawiadomienia

ROBOTNICZA Spółdzielnia Pracy Elektryków i Metalistów w Kielcach, ul. Plany 7 (barak) tel. 19-02 zawiadamia, że z dniem 3 maja 1953 roku uruchomił punkt usługowy naprawy wszelkiego rodzaju wag, z wagami wozowymi i samochodowymi włącznie.

Stawko kieleckie. O NOWY KIOSK. Mieszkańcy ulicy Słowackiego w Kielcach zwracają się za naszym pośrednictwem do dyrektora MHD z prośbą o uruchomienie kiosku przy ich ulicy.

NIESWIEZE... Bułka z masłem, bułka z serem, bułka z jajecznicą — ślinka płynnie gładnemu konsumentowi, który przegląda jadłospis. Wreszcie zdecydował się. I wszystko byłoby dobrze, gdyby... bułka z masłem czy chleb z serem nie były sprzed kilku dni.

Wykaz premii Narodowej Pożyczki wylosowanej 1 i 2 bm. Table with columns for prize amounts and names.

Konkurs dla czytelników wiejskich. Na II krajowym zlocie przewodników czytelnictwa w Warszawie w dniach 30 i 31 maja br. postanowiono pogłębić rolę kulturalną na wsi.

Kto znalazł? 29 ub. miesiąca o godzinie 13-iej w autobusie kursującym na trasie Białogon — Kielce zostawiono jasny dziecięcy płaszczek obszyty granatowym akksamitem.

Każdy aktywista społeczny, racjonalizator i przodownik pracy — czytelnikiem prasy radzieckiej!

Pracownicy poszukiwani. ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do prac zadaniowych i wyładunku ziemniaków — zatrudni natychmiast Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Śka. Żysku-Kamiennej.

Zawiadomienia. ROBOTNICZA Spółdzielnia Pracy Elektryków i Metalistów w Kielcach, ul. Plany 7 (barak) tel. 19-02 zawiadamia, że z dniem 3 maja 1953 roku uruchomił punkt usługowy naprawy wszelkiego rodzaju wag, z wagami wozowymi i samochodowymi włącznie.

UWAGA ABONENCI TELEFONÓW! Dyrekcja Okręgowa PIT w Kielcach przypomina, że abonenci, których nazwy uległy zmianie i o tym nie powiadomili właściwych placówek pocztowych będą umieszczeni w brzmieniu dotychczasowym w spisie telefonów na rok 1954 i reklamacje spóźnione nie będą uwzględniane.

Ogłoszenia drobne. SPREDAZ FIRKA Stefan, zam. Alodzwany - Duda zubił pozwolenie na broń myśliwską nr. 002223. 19163-G

Vertical text on the right edge of the page, possibly a page number or date.

KULTURA FIZYCZNA i Sport

Motocross w Młocinach pod Warszawą



4. X. 53 r w Młocinach koło Warszawy rozegrano szóstą i ostatnią eliminację do rajdowych motocyklowych mistrzostw Polski. Na zdjęciu: Zawodnik na trudnym odcinku trasy, który wymaga dużego opanowania i doskonałej techniki jazdy. CAF. fot. Motil.

Start lekkoatletów w Berlinie

Przebywający w NRD czołowi lekkoatleci polscy startowali 4 bm. w towarzyskich zawodach w Berlinie, wraz z zawodnikami NRD i Niemiec Zachodnich. Z Polaków zabrakło na starcie zawodników CWKS, którzy w niedzielę wyjechali do Polski oraz Sidy i Lerczaka. Poziom zawodów był słaby. Częściowo wpłynęło na to zimno i deszcz oraz ciężka bieżnia stadionu w berlińskim Parku Sportowym. Mimo pochmurnej po-

gody na stadion przybyło ok. 10 tys. widzów, którzy zgotowali serdeczną owację reprezentantom Polski.

WYNIKI — KOBIETY:

80 m ppł. 1) Köhler — 12,0, 2) Schreyer — 12,3, (obte NRD), 3) Bocianówna (Polska) — 12,3. Mińska zajęła piąte miejsce — 12,6; oszczep — 1) Cichówna — 43,95, 2) Konkówna — 38,65, 3) Pastors (N. Zach.) — 37,51; skok w dal: 1) Duńska — 5,43 m, 2) Köhler — 5,36, 3) Neudahn — 5,09 (obte NRD).

2) Kunz (N. Zach.) — 44,20, 3) Schmidt (NRD) — 42,65; 800 m — 1) Lawrenz (N. Zach.) — 1,52,5, 2) Korban — 1,53,0, 3) Lewandowski — 1,53,4; oszczep — 1) Radziwonowicz — 66,08, 2) Pfau (N. Zach.) — 56,38, 3) Weiske (NRD) — 55,91; sztafeta 4x400 m — 1) Polska (Brabański, Makomaski, Buhl, Werbliński) — 3,19,8, 2) NRD — 3,22,4; 4x100 m — Polska (Sucheński, Buhl, Baranowski, Stawczyk) — 42,4. W skoku o tyczce zwyciężył Krzesiński — 3,90 m.

MĘZCZYŹNI

100 m. 1) Stawczyk — 10,9, 2) Baranowski — 11,0, 3) Schulz (NRD) — 11,3. Sucheński był piąty — 11,4; trójskok — 1) Kowal — 14,30 m, 2) Melzer (N. Zach.) — 13,65, 3) Penke (N. Zach.) — 13,11; 3000 m — 1) Havenstein (NRD) — 8,34,4, 2) Mankowski — 8,34,6, 3) Olesiński — 8,44,6; kula — 1) Schmidt (NRD) — 15,49, 2) Krzyżanowski — 14,98, 3) Seybold (NRD) — 14,38; dysk — 1) Łomowski — 44,71.

Z wyścigu naszych najmłodszych...

Kiedy do Kielc nadciągnęli kolarze X Wyścigu Dookoła Polski — nasi najmłodszy zapaleńcy sportu kolarskiego przygotowawali się niecierpliwie do zmierzenia swych sił.

Turkot hulajnog, rowerów mieszał się z gwarem zapętlających stadion młodych Wójcików, Kłabińskich, Królaków. Wśród nich widzimy uwijających się znanych działaczy z odcinka młodzieżowego — t w. Owczarskiego z ZW ZMP, koleżankę Mazur ze szkoły TPD nr. 2 i innych. Przybył też znany działacz kolarstwa Kafa, ze swym synem — Andrzejkiem, a Elżunia Walasek — córeczka maszerowała w grupie „przedzszkolaków” nie dając ani na krok odstąpić od niej swemu ojcu.

Wreszcie wśród okrzyków, nawoływań zaczęły się wyścigi. Na „pierwszy ogień” poszły hulajnogi. Pierwsze miejsce w swej grupie zdobył JUREK KRÓL, w drugiej grupie ANDRZEJ KOSIŃSKI, a w trzeciej WIESIO CHACHAJ. Dobrym formę wykazała ELŻUNIA WALASEK. Gdyby nie to, że w biegu ogłądala się za ojcem byłaby chyba pierwsza.

„Dramatyczny” był przebieg wyścigu na rowerach trójkołowych jaki rozegrali 4-letni JURK KAJAC i 5-letni WALDUS JAWORSKI. Zaraz po starcie Jurkowi spadł łańcuch i Waldzio wyprzedził swego rywala o długość kota.

Wyścig na rowerkach 2 kołowych był emocjonujący i jak było do przewidzenia wygrał go ANDRZEJ KAFAR.

Opótem w wyścigu kolarskim wzięło udział 150 „miliusińskich” w wieku od 4 do 11 lat.

Na marginesie dodać należy, że nie wszystkie dzieci startowały. Około 100 malców nie mogło wziąć udziału, ponieważ kolarze Wyścigu Dookoła Polski dojeżdżali już do Kielc i trzeba było ich witać.

Pilkarze WKKF Kielce zdobyli I miejsce w Pucharze Polski na szczeblu miejskim



W niedzielę na boisku przy ulicy Ściegiennego w Kielcach odbyło się finałowe spotkanie piłkarskie o Puchar Polski na szczeblu miejskim, pomiędzy drużyną WKKF a koleją Spójni przy Kieleckich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego. Zwyciężyli piłkarze WKKF-u 4:0 (2:0). Bramki zdobyli: Zietał i Borchólski po 2. Sędziował Dziurawicz.

Drużyna WKKF-u, mimo że wystąpiła w osłabionym składzie (bez Stankiewicza, Czaka i Golarza) była zespołem bardziej zaawansowanym technicznie i wygrała zasłużenie. Spójnia (KZPT) zaprezentowała się jako zespół bojowy, szybki i ambitny. Posiada ona jednak duże braki techniczne.

Wśród zwycięzców podobali się Bronis, Zietał, Sławiński, Charabień, Florczyk i przede wszystkim Borchólski, którego strzały na bramkę i centry były na ligowym poziomie. (Jo)

Sport we Włoszowie

SPARTAKIADA
W ubiegłym tygodniu odbyło się otwarcie spartakiady zakładowej zrzeszenia Spójnia przy Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni we Włoszowie.

Spartakiada rozgrywana jest w konkurencjach lekkoatletycznych, w piłce nożnej, siatkówce oraz szachach i warcabach.

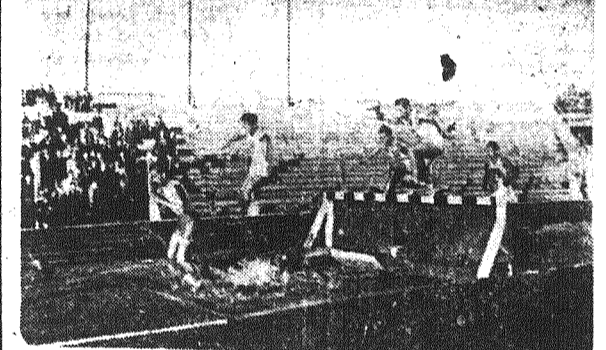
SZACHIŚCI WYCIEŻAJĄ

W ubiegłą niedzielę, w świetlicy PZGS odbyło się spotkanie szachowe o drużynowe mistrzostwo województwa pomiędzy Budowlanymi Kielce a miejscową Spójnią. Zwyciężyła Spójnia 7:3. Gospodarze 1 punkt oddali walkowerem wskutek braku zawodniczek.

Gwardia Kielce - Stal Skarżysko w tenisie stołowym

Dzisiaj, tj. 7 X. 1953 r. o godzinie 18-tej w sali LPZ (LM) przy ulicy Sienkiewicza 21 rozegrane zostaną zawody tenisa stołowego o drużynowe mistrzostwo woj. kieleckiego pomiędzy drużynami Stali Skarżysko i Gwardii Kielce. Wstęp na zawody wolny.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA POLSKI W WARSZAWIE



Na zdjęciu: Fragment biegu na 3.000 m z przeszkodami. Zwyciężył Krzyszkowiak. CAF — fot. St. Wdowiński

Stal Radom u wrót III ligi po zwycięstwie nad Włókniarzem Zgierz 6:0

W Radomiu, na boisku miejscowej Stali rozegrano zostało spotkanie piłkarskie pomiędzy Stalą Radom, a Włókniarzem Zgierz o wejście do III ligi, zakończone zasłużonym zwycięstwem gospodarzy 6:0 (4:0).

Początkowo goście narzucają tempo. Ich dobre przemysłane ataki noszą w sobie zarodek bramki, lecz defensywa Stali z Miechowiczem na czele umiejętnie likwiduje niebezpieczne sytuacje. Pierwsza bramka strzelona w 15 minucie przez Kowalczyka ze Stali peszy Włóknarzy i już w chwili późniejszej sam zawodnik podwyższa wynik na 2:0.

Od tej chwili Stal zdecydowanie przeważa, spychając przeciwnika na pole karne. Jednakże, mimo dużej przewagi gospodarzy bramki nie padają. Dopiero w 41 minucie Kowalczyk z podania Czaplckiego strzela 3 bramkę, a za chwilę Wojewoda 4-tą.

W drugiej połowie w dalszym ciągu przeważa Stal, dla której Strzecha już w 4 minucie gry podwyższa wynik do 5:0, a na 12 minut przed końcem spotkania Czapllicki zdobywa 6-tą w tym meczu bramkę.

Spotkanie stało na dobrym poziomie i obfitowało w wiele ciekawych akcji. U zwycięzców wyróżnili się: trójka ataku, oraz defensywa z Opalką i Miechowiczem na czele. U pokonanych ofiarnie grał bramkarz. Sędziował Kaźmierczak z Łodzi. Widzów około 5 tysięcy.

W. Kilian korespondent

Podajemy poniżej w obszernym skrócie artykuł B. Leontiewa, zamieszczony na łamach „Prawdy” 2 października br.

B. LEONTIEW Walka narodów Europy zachodniej przeciw utworzeniu »armii europejskiej«

Jednak zażegnać, jeśli wyciągnie się wnioski z historii, która uczy, że dyktaturze faszystowskiej można zapobiec tylko wtedy, gdy klasa robotnicza walczy będzie w jednolitym frontie wraz z wszystkimi siłami demokratycznymi i antyfaszystowskimi.

Patrioci francuscy rozumieją, że niezależnie od tego, czy militarystyczne Niemcy zachowają swe dawne oblicze, czy też ukryją się pod szyldem „europejskiej wspólnoty obronnej”, — zawsze będą one śmiertelnym wrogiem Francji. W całej Francji rozpowszechnia się obecnie „zeszyty pokoju”. Wpisując swe nazwiska do tych zeszytów, Francuzi domagają się odzucenia układów paryskiego i bońskiego.

W walce przeciw ratyfikacji tych układów wojennych zaciętnie się jedność sił, występujących w obronie niezawisłości narodowej i bezpieczeństwa Francji. Ruch ten ogarnia członków rozmaitych partii: komunistów, socjalistów, radykałów, „niezależnych”, członków MRP. Prasa francuska podaje, że nawet skrajne i prawicowe ugrupowanie gaullistowskie RPF oświadczyło, że „ustosunkowuje się negatywnie do układu w sprawie stworzenia „armii europejskiej”. Przeciw ratyfikacji układu w sprawie „europejskiej wspólnoty obronnej” wypowiada się też wielu radykałów i radykalnych socjalistów.

We Włoszech na licznych wiecach, zwołanych na znak protestu przeciw stworzeniu „armii europejskiej”, przemawiali nie tylko przedstawiciele partii i organizacji demokratycznych, ale również wielu chadeków i członków partii liberalnej.

Pod naciskiem mas ludowych występują przywódcy wielu partii burżuazyjnych. Tak np. senator belgijski, socjalista Rollin oświadczył: „Zjednoczenie Europy? Nie nie zmusza

nas do tego zjednoczenia... Nie ma żadnej potrzeby wyrzekania się suwerenności w imię tego zjednoczenia. Przewodniczący senatu belgijskiego pisał na łamach katolickiego dziennika „Libre Belgique” o niebezpieczeństwie, jakie stanowi dla narodów zachodnio-europejskich „związanie swych losów na okres 50 lat z Niemcami bońskimi”.

Obawy szerokiej kół społeczeństwa Europy zachodniej w związku z planami utworzenia „armii europejskiej” podsumowało czasopismo francuskie „Anné politique et économique”, stwierdzając: „Z chwilą gdy 20, 30 czy 40 dywizji niemieckich otrzyma potężne wyposażenie bojowe, sytuacja w Europie zachodniej ulegnie zmianie. Panami i gospodarzami Europy będą wówczas nawet nie ministrowie niemieccy, lecz niemieccy generałowie”. Czasopismo podkreśla, że układy „paryski i boński rokuja Francji nową katastrofę wojenną, jeszcze straszniejszą niż katastrofy narodowe 1870 i 1940 roku.

Wahania, jakie dają się zaobserwować w kołach rządzących krajów zachodnio-europejskich w kwestii remilitaryzacji Niemiec i stworzenia „armii europejskiej” są wyrazem pogłębiających się sprzeczności między USA i ich sojusznikami. Znamiennie jest nie tylko stanowisko Francji, ale i stanowisko Anglii, która w sposób deklaracyjny „popiera” amerykański plan stworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, a jednocześnie odmawia włączenia swej armii do „wspólnego kotła”.

Jeśli idzie o Stany Zjednoczone, to kierowniczej polityki amerykańskiej nie ukrywają, że stawiają oni sobie za cel remilitaryzację Niemiec Zachodnich, które traktują jako swego głównego sojusznika wojennego w Europie. „Celem Stanów Zjednoczonych — pisze czasopismo amerykańskie „Newsweek” — jest re-

militaryzacja Niemiec Zachodnich i włączenie ich do systemu obrony europejskiej”.

Po wyborach w Niemczech Zachodnich USA wzmożyły presję na rządy krajów zachodnio-europejskich, pragnąc zmusić je do ratyfikacji bońskiego i paryskiego układów wojennych. Oświadczenie Adenauera, złożone przezeń po wyborach z 6 września, zawiera program „agresji militarystów bońskich, których plany odwetowe osłonięte będą figowym listkiem „obrony” Europy. Zarówno obrońcy, jak i wrogowie pokoju wiedzą, że stworzenie „armii europejskiej” z udziałem zachodnio-niemieckich sił zbrojnych nie tylko nie przyczyni się do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, lecz będzie przeszkodą na drodze do jego uregulowania.

Uprawiana przez agresywnie koła USA polityka, mająca na celu odrodzenie niemieckiej militarystyki, wywołuje w krajach Europy zachodniej obawy nawet wśród tych grup stojących u steru rządu, które zazwyczaj skłonne były do popierania polityki zagranicznej USA. Jak podkreślał „New York Herald Tribune”, USA napotykają na opór nawet ze strony tych kół francuskich, które — według posiadanych przez dziennik informacji — są za ratyfikacją układów paryskiego i bońskiego. Koła te oświadczyły — pisze dziennik — że „w chwili obecnej układ nie może liczyć na poparcie większości w Zgromadzeniu Narodowym i dlatego byłoby niebezpieczne nalegać na jak najszybsze głosowanie”.

Burżuazyjne czasopismo angielskie „Observer”, również niewysoko szacuje „szanse na ratyfikację we Francji układu o europejskiej wspólnotie obronnej”. „Stosunki między Francją a Niemcami Zachodnimi — pisze czasopismo — gwałtownie się pogarszają; nastroje antyamerykańskie we Francji i Włoszech przybrały bardzo ostry charakter”.

Masy ludowe krajów Europy Zachodniej domagają się realizowania polityki pokojowej współpracy wszystkich krajów. Wypowiadają się one zdecydowanie przeciwko polityce militarystycznej do odrodzenia militarystycznych Niemiec — niezależnie od tego, jakim parawanem polityka ta nie osłaniałaby się.